

Pierwszaki poszły do szkoły

238 pierwszoklasistów - mieszkańców naszego osiedla przekroczyło w tym roku po raz pierwszy mury szkoły. Do gimnazjów na Skarpie trafiło 358 dzieci, a do liceów - 364.

W czterech klasach „zerowych” w Zespole Szkół nr 28 i Szkole Podstawowej nr 32 rozpocznie naukę łącznie ponad setka dzieci. Do pierwszej klasy w SP 32 trafiło 87 maluchów, a w ZS 28 do równoległych trzech klas pierwszych poszło 82 uczniów. W „osiemnastce” szkolny dzwonek po raz pierwszy zabrzmiał dla 69 uczniów, umieszczonych w czterech klasach. Sporo dzieci ze Skarpy trafiło do znajdują-

cych się na terenie osiedla gimnazjów. Nowych pierwszoklasistów w Gimnazjum nr 30 będzie w tym roku 65, w Gimnazjum nr 18 - 40, a w szkołach 28 i 29 łącznie 253. Pojawiły się zmiany w organizacji szkół - Od tego roku gimnazjum 28 zostało połączone z 2 LO, przyjmując wspólną nazwę Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2. Gimnazjum nr 30 i 3 liceum to teraz Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 - poinformował nas Janusz Pleskot, wicedyrektor Wydziału Edukacji UM. Jedyne szkoły średnie na osiedlu, to licea. „Dwójka” przyjęła w tym roku 81 uczniów, nieco mniej starać się będzie o maturę w 12 LO, a najwięcej, bo aż 204 pierwszaków wybrało LO nr 3.



EWA, 6 LAT

Przygotowałam sobie różowy plecak, kredki, piórniki i zabawki. Mam nadzieję, że pani będzie młoda i nie będzie na nas krzyczała. Z pójdę do zerówki nawet troszkę się cieszę. Najbardziej jestem ciekawa innych dzieci i tego, jaka będzie pani. Wiem, że będę w szkole spędzać czas od rana do obiadu.



NATALIA, 6 LAT

W tym roku zaczynam zerówkę, w szkole nr 28. Książki, farby, kredki, zeszyt i długopis spakowałam do plecaka z Kubusiem Puchatkiem. Zabieram też ze sobą ulubione maskotki. Wiem już, że będę się uczyła pisać i czytać, trochę się boję, zwłaszcza nauki czytania. Cieszę się, że w klasie są ze mną moje koleżanki i koledzy.

Człowiek od bezpieczeństwa

Jerzy Wróblewski doświadczenie zdobyte podczas służby wojskowej wykorzystuje dbając o bezpieczeństwo mieszkańców i... samochodów.

W SM Na Skarpie pełni stanowisko głównego specjalisty do spraw obrony cywilnej i parkingów strzeżonych.

Czy obrona cywilna w ramach spółdzielni mieszkaniowej jest potrzebna?

Każdy większy zakład pracy ma obowiązek posiadania komórki obrony cywilnej, spółdzielnia także. Bezpośrednim przełożonym jest tu prezydent Torunia, jako odpowiadający za obronę cywilną miasta. W czasie pokoju do naszych obowiązków należy wykonanie dokumentacji związanej z obronnością i zarządzaniem kryzysowym, wręczanie dokumentów powołania żołnierzom rezerwy, przygotowanie drużyny likwidującej skutki kryzysu.

Ma pan wieloletnie doświadczenie służby wojskowej.

Ponad 30-letnie. Pracowałem najpierw jako oficer, służyłem w Braniewie, po



Jerzy Wróblewski: - Parkingi strzeżone zajęte są niemal w 100 procentach

14 latach służby w wojskach operacyjnych przeszedłem do Wojskowej Komendy Uzupelnień. Po odejściu do rezerwy trafiłem na Skarpę.

Spółdzielnia ma 8 parkingów, w jakiej mierze mieszkańcy z nich korzystają?

Mamy parkingi przy Kusocińskiego,

Ligi Polskiej, Tłoczka, Teligi, Szarych Szeregów, Raszei, Szosie Lubickiej i Suleckiego. To razem 1358 miejsc, place są zajęte niemal w stu procentach, a lista oczekujących na miejsce jest spora. Myślę, że decyduje o tym fakt, iż mamy jedną z najtańszych opłat dobowych - 10 zł plus Vat. Abonament miesięczny to 75 zł. Ochrona jest cały czas, samochód jest dodatkowo ubez-

pieczony od uszkodzeń i kradzieży na parkingu. Mieszkaniec może być całkowicie pewny, że jego samochód jest pod dobrą opieką, nie spotkałem się z próbą kradzieży. Poza tym spółdzielnia dba o konserwację placów - ogrodzenia, nawierzchnię, stanowiska i ploty są systematycznie sprawdzane i naprawiane.

Czy zdarzyło się, że ktoś zostawił pod opieką motocykl, albo rower?

Oczywiście, na parkingu nr 6 przy Raszei jest nawet wydzielone specjalne miejsce. Za przechowanie jednoślada płaci się 31,50 zł.

Czy stłuczki na parkingach są częste?

Ludzie mają różne temperamenty, zdarzają się uszkodzenia, jeśli jest ono większe, wzywamy policję, jeśli mniejsze, to wzywamy kierownika ochrony i właściciele załatwiają to między sobą.

Nadzoruje pan parkingi strzeżone. Czy doświadczenie zdobyte w wojsku przydaje się panu w pełnieniu się obowiązku?

Na pewno w armii jest inna specyfika pracy, są ściśle zasady bezpieczeństwa, ale myślę, że pewnych nawyków, zdobytych przez ponad 30 lat służby nie pozbyłem się.